

Sygn. akt II AKa 91/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Czarnota

Sędziowie: SSA Anna Skupna

SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Pankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Gdańsku Krzysztofa Nowickiego

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r.

sprawy

R. Ż.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.; art. 226 § 1 kk.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt **II K 77/14**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. uchyla zawarte w punkcie 3 i 4 rozstrzygnięcia o karze łącznej oraz o zaliczeniu na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności ,

2. oskarżonego R. Ż. w ramach przypisanego mu w punkcie I czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 21 czerwca 2014 r. w C. działając z zamiarem ewentualnym spowodowania u M. Z. obrażeń ciała stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu, którą przewidywał i na którą się godził, trzykrotnie uderzył pokrzywdzonego urządzeniem wielofunkcyjnym z wysuniętym ostrzem o długości 6 cm i szerokości 1 cm, zadając każdorazowo ze znaczną siłą: dwa ciosy w klatkę piersiową pokrzywdzonego w okolicy linii pachowej tylnej po stronie lewej, a jeden w boczną powierzchnię stawu łokciowego prawego, powodując z zamiarem bezpośrednim obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci: rany kłutej klatki piersiowej w linii pachowej tylnej po stronie lewej o długości 1,5 cm i kanale o długości 5-6 cm na wysokości piątego międzyżebra drążącą do jamy opłucnej; ranę kłutą klatki piersiowej w linii pachowej tylnej po stronie lewej o długości 1 cm na wysokości siódmego międzyżebra oraz ranę kłutą zlokalizowaną na bocznej powierzchni stawu łokciowego prawego o długości 1 cm, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego i rozstrój jego zdrowia na okres przekraczający 7 dni, przy czym objęty zamiarem ewentualnym skutek w postaci choroby realnie zagrażającej życiu nie nastąpił z uwagi na interwencję osób trzecich, przy czym oskarżony czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia

24 kwietnia 2006 r. sygn. akt VI k 24/06 za czyn z art. 157§1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 20 lutego 2010 r. do dnia 20 października 2010 r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 15 stycznia 2009 r. sygn. akt II k 720/09 za czyn z art. 157§1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności objętą następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 07 października 2010 r. sygn. akt II K 534/10, którym wymierzono karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 18 grudnia 2011 r. do 21 sierpnia 2013 r., to jest za winnego czynu z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i za to na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. skazuje go na karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 85§1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 §1 k.k. łączy wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzeka karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

4. na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 21 czerwca 2014 r., godz. 17:10 do 13 maja 2016 r.

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. W. (Kancelaria Adwokacka w S.) kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego R. Ż. z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i obciąża wydatkami tego postępowania Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

R. Ż. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 21 czerwca 2014 roku około godziny 17:00 w C. przy ul. (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia M. Z. przewidując możliwość pozbawienia życia pokrzywdzonego i godząc się na to, uderzył trzykrotnie z dużą siłą nożem o długości ostrza 6 cm i szerokości ostrza 1 cm, spiczastym czubkiem między innymi w klatkę piersiową w okolicy linii pachowej po stronie lewej, godząc w ważne dla życia organy umieszczone w górnej części klatki piersiowej, czym spowodował u pokrzywdzonego ranę kłutą klatki piersiowej o długości 1,5 cm i kanale o długości 5-6 cm po stronie lewej na wysokości V międzyżebra w linii pachowej tylnej drążącej do jamy opłucnej, ranę kłutą klatki piersiowej o długości 1 cm po stronie lewej na wysokości VII międzyżebra w linii pachowej tylnej oraz ranę kłutą o długości 1 cm zlokalizowaną na bocznej powierzchni stawu łokciowego prawego, które to obrażenia stwarzały bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonego i spowodowały naruszenie czynności ciała i rozstrój zdrowia na okres przekraczający 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji oraz bezzwłoczną interwencję lekarską podjętą dla ratowania życia pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia w okresie od 20 lutego 2010 roku do 20 października 2010 roku kary pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej 6 miesięcy orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 24 kwietnia 2006 roku w sprawie VI K 24/06 między innymi za umyślne przestępstwa podobne,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 21 czerwca 2014 roku w C. używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, znieważył funkcjonariuszy policji K. Ć., P. P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2015r. sygn. akt II K 77/14 Sąd Okręgowy w Słupsku:

1. oskarżonego R. Ż. uznał za winnego tego, że: w dniu 21 czerwca 2014 roku, około godziny 17:00, przy ulicy (...) w C., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia M. Z. – przewidując możliwość pozbawienia go życia i godząc się na to, trzykrotnie uderzył pokrzywdzonego urządzeniem wielofunkcyjnym z wysuniętym ostrzem o długości ostrza 6 cm i szerokości ostrza 1 cm, zadając ciosy tymże ostrzem, każdorazowo ze znaczną siłą, w tym dwa z tych ciosów zadał w klatkę piersiową pokrzywdzonego w okolicy linii pachowej tylnej po stronie lewej, a jeden w rękę w boczną powierzchnię stanu łokciowego prawego; którym to działaniem spowodował u pokrzywdzonego: ranę kłutą klatki piersiowej w linii pachowej tylnej po stronie lewej o długości 1,5 cm i kanale o długości 5-6 cm na wysokości piątego międzyżebra drażącą do jamy opłucnej; ranę kłutą klatki piersiowej w linii pachowej tylnej po stronie lewej o długości 1 cm na wysokości siódmego międzyżebra oraz ranę kłutą zlokalizowaną na bocznej powierzchni stawu łokciowego prawego o długości 1 cm; które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego i rozstrój jego zdrowia na okres przekraczający 7 (siedem) dni; w przebiegu którego to zdarzenia pokrzywdzony był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia; przy czym mimo bezpośredniego zmierzania przez oskarżonego do dokonania, objęty zamiarem ewentualnym skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego nie nastąpił z uwagi na interwencję osoby trzeciej, a następnie zatrzymanie oskarżonego przez funkcjonariuszy policji; przy czym oskarżony R. Ż. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 24 kwietnia 2006 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt VIK 24/06 za czyn z art. 157 § 1 k.k. na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 20 lutego 2010 roku do dnia 20 października 2010 roku; oraz będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 15 stycznia 2009 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt IIK 720/09 za czyn z art. 157 § 1 k.k. na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę objęto następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 07 października 2010 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt IIK 534/10, którym wymierzono mu – między innymi – karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 grudnia 2011 roku do dnia 21 sierpnia 2013 roku; to jest za winnego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 64 § 1 k.k. i za jego popełnienie na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego R. Ż. uznał za winnego tego, że: w dniu 21 czerwca 2014 roku, w C. przy ulicy (...), używając słów uznanych powszechnie za obelżywe, a przy tym wulgarne, znieważył funkcjonariuszy policji K. Ć. i P. P., podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, to jest za winnego przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. i za jego popełnienie na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego R. Ż. w punkcie 1. i 2. sentencji niniejszego wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i w ich miejsce wymierzył karę łączną w rozmiarze 8 (ośmiu) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego tymczasowego aresztowania w przedmiotowej sprawie od dnia 21 czerwca 2014 roku godzina 17:10 do dnia 18 listopada 2015 roku ;

5. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. Ż. przepadek dowodu rzeczowego opisanego w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 08 sierpnia 2014 roku na karcie 137 akt sprawy pod pozycją 1. w postaci urządzenia wielofunkcyjnego;

6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić:

- oskarżonemu R. Ż. dowody rzeczowe opisanego w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 17 listopada 2014 roku na karcie 254 pod pozycjami od 1. do 5.,

- pokrzywdzonemu M. Z. dowody rzeczowe opisanego w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 17 listopada 2014 roku na karcie 254 pod pozycjami od 6. do 9.;

7. zwolnił oskarżonego R. Ż. od obowiązku uiszczenia należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych;

8. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. W. – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 2140,20 zł (dwa tysiące sto czterdzieści złotych i dwadzieścia groszy), w tym podatek VAT, za realizowanie obrony z urzędu oskarżonego R. Ż. na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego.

Powyższe orzeczenie zaskarżył obrońca oskarżonego R. Ż..

zarzucając:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego co skutkowało wskazanym niżej błędem w ustaleniach faktycznych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych leżących u podstaw wydanego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawiania życia M. Z. w sytuacji, gdy żaden z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania nie pozwala na przyjęcie takiej tezy;

3 . błąd w ustaleniach faktycznych leżących u podstaw wydanego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony działał z . zamiarem bezpośrednim znieważenia funkcjonariuszy policji K. Ć. i P. P., podczas gdy brak jest wystarczających przesłanek by stwierdzić, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim;

skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu i przyjęcie kwalifikacji z art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i. art 64 § 1 k.k. oraz wymierzenie kary na podstawie tych przepisów - co do czynu opisanego w punkcie pierwszym wyroku, natomiast co do czynu drugiego- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu znieważenia funkcjonariuszy publicznych.

W przypadku uniewinnienia od zarzutu opisanego w punkcie drugim wyroku, obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia o karze łącznej, ewentualnie zaś skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy R. Ż. jest po części zasadna.

Rację ma bowiem skarżący zarzucając zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a wyrażający się w przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia M. Z.. Całkowicie natomiast bezzasadny jest stawiany w skardze zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, co do drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów.

Podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził przewód sądowy, gromadząc materiał dowodowy pozwalający na merytoryczne zakończenie sprawy. Całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie poddany został wręcz drobiazgowej analizie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Bez błędnie co do zasady Sąd I instancji odtworzył przebieg wydarzeń, jakie rozegrały się 21 czerwca 2014 r. około godziny 17.00, przy ulicy (...) w C. .

Poza sporem pozostaje, że to R. Ż. krytycznego dnia spowodował obrażenia ciała M. Z. ,używając urządzenia wielofunkcyjnego z wysuniętym ostrzem o długości 6 cm i szerokości 1 cm.

Kluczowym pytaniem w przedmiotowej sprawie jest, czy rzeczywiście można przypisać oskarżonemu, że zadając ciosy tym urządzeniem, oskarżony przewidywał możliwość pozbawienia życia pokrzywdzonego i na to się godził, że właśnie taki towarzyszył mu zamiar, rozumiany jako realny proces zachodzący w jego psychice .

W przekonaniu Sądu odwoławczego, całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie nie pozwalała na jednoznaczną, twierdzącą odpowiedź w tej kwestii.

Jak już wyżej podniesiono, prawidłowo Sąd I instancji odtworzył przebieg wypadków, jakie rozegrały się 21 czerwca 2014r. w C..

Dla potrzeb zrekonstruowania towarzyszącego oskarżonemu zamiaru, przytoczyć należy w tym miejscu ustalone przez Sąd I instancji najistotniejsze czynności sprawcze R. Ż..

Do pierwszego fizycznego kontaktu między oskarżonym i pokrzywdzonym doszło przed drzwiami klatki schodowej budynku, w którym zamieszkiwała córka M. Z. A. Z.. Polegało to na wzajemnym przepychaniu się mężczyzn. Pokrzywdzony zdołał przedostać się do wnętrza budynku. Oskarżony usiłując wejść za pokrzywdzonym do środka, uderzał pięściami i głową w drzwi, wybijając w nich szyby, dobijając się, trzymał w dłoni rozłożone urządzenie wielofunkcyjne. W pewnym momencie oskarżony sforsował drzwi i wówczas, na najniższym poziomie klatki schodowej, doszło do drugiego kontaktu fizycznego między R. Ż. i M. Z.. Mężczyźni szarpali się, przemieszczali i w trakcie tego oskarżony zadał pokrzywdzonemu trzy uderzenia trzymanym w ręku urządzeniem wielofunkcyjnym z wysuniętym ostrzem-dwa w klatkę piersiową, w okolicy linii pachowej tylnej po stronie lewej, jeden w boczną powierzchnię stawu łokciowego prawego. W trakcie tego zajścia oskarżony zwracał się do pokrzywdzonego o zwrot portfela, groził pozbawieniem życia. Po tym, jak pokrzywdzony i J. G. wypchnęli oskarżonego na zewnątrz budynku, nadal dobijał się on do drzwi wejściowych, krzycząc, że pokrzywdzonego zabije. Agresja oskarżonego nie ustała także po dojeździe na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji, którzy zmuszeni byli do obezwładnienia go przy użyciu siły fizycznej (vide: str. 4-10 uzasadnienia).

Prawo swobodnej oceny dowodów należy do najistotniejszych prerogatyw sądu orzekającego. Kierując się tym prawem, sąd może jako wiarygodne ocenić niektóre z przeprowadzonych dowodów, a odmówić takiej wiary innym, byleby swoje stanowisko jasno i przekonująco przedstawił w uzasadnieniu orzeczenia. Takiemu zadaniu Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie w pełni sprostał. Odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który starał się przekonać, że nie był agresywny na klatce schodowej, działał „w obronie własnej”, ponieważ to on został zaatakowany przez dwóch mężczyzn, pokrzywdzonego starał się uspokoić, a ostrze z urządzenia wielofunkcyjnego wysunęło się przypadkiem, Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów zakreślonych art. 7 k.p.k., nie uczynił tego bowiem bezkrytycznie, ale po wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie.

O ile Sąd odwoławczy podzielił ustalenia Sądu I instancji co do fizycznych przejawów zachowania się R. Ż., to jako nie przekonujące uznał stanowisko tego Sądu, że oskarżonemu w istocie towarzyszył zamiar ewentualny pozbawienia życia pokrzywdzonego.

Sąd I instancji poczynił bardzo szerokie wywody prawne co do istoty zamiaru bezpośredniego i ewentualnego oraz kryteriów, jakimi kierować się należy w procesie odkodowania zamiaru jakim kierował się sprawca w konkretnym przypadku. Oczywiście trafnie Sąd orzekający podkreśla, powołując się na bogate orzecznictwo tak Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, że należy mieć na względzie szeroko rozumiany sposób działania oskarżonego, a w tym rodzaj i rozmiar użytego narzędzia, ukierunkowanie ciosów w aspekcie ważnych dla życia ludzkiego organów, ilość i siłę ciosów, głębokość ran, rodzaj spowodowanych uszkodzeń ciała, zachowanie oskarżonego przed i po popełnieniu przestępstwa, jego osobowość, pobudki oraz motywy działania, stosunek do pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa, wypowiedzi oskarżonego przed i po zdarzeniu (str. 95- 99 uzasadnienia).

Dostrzega Sąd I instancji, że ani zadanie ciosu w miejsce dla życia ludzkiego niebezpieczne, ani nawet użycie narzędzia mogącego spowodować śmierć człowieka same przez się- bez powiązania ich z innymi jeszcze okolicznościami, w tym okolicznościami sfery podmiotowej- nie decydują jeszcze o tym, że sprawca działał z zamiarem zabicia człowieka, chociażby ewentualnym.

W ocenie Sądu odwoławczego, okoliczności sfery tak przedmiotowej jak i podmiotowej niniejszej sprawy, rozważane we wzajemnym ze sobą powiązaniu, nie tworzą takiego łańcucha, który pozwalałby na przypisanie oskarżonemu działania z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego.

Oskarżony na każdym etapie postępowania podkreślał, że nie chciał pozbawić życia M. Z.. Jako wiarygodne Sąd I instancji ocenił twierdzenia R. Ż., że chciał odzyskać pieniądze, o kradzież których podejrzewał pokrzywdzonego.

Należy w tym miejscu odwołać się do fragmentów pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Wskazał w nich Sąd orzekający między innymi, że oskarżony zadał ciosy „nożem” nie tylko w pełni świadomie, ale też w ściśle określonym celu, jakim było przestraszenie pokrzywdzonego, co z kolei było związane tym, że R. Ż. podejrzewał M. Z. o udział w dokonanej na jego szkodę kradzieży (str. 70 uzasadnienia). W dalszej części uzasadnienia, przytaczając wypowiedzi oskarżonego, w których wskazuje on na chęć nastraszenia pokrzywdzonego aby oddał pieniądze, ewentualnie wskazał osobę, która dokonała kradzieży, Sąd orzekający wypowiedzi te uznaje za wiarygodne.

Już z tej przyczyny jako wysoce wątpliwa jawi się możliwość przypisania oskarżonemu działania z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego w czasie zadawania mu ciosów przedmiotem zbliżonym do noża.

O występowaniu takiego zamiaru nie przekonują wypowiedziane przez oskarżonego groźby pozbawienia życia pokrzywdzonego. W istocie rzeczy, takie groźby wskazywałyby na zamiar bezpośredni a nie ewentualny. Podobnie rzecz się ma z użytym narzędziem. Skoro jak Sąd orzekający podkreśla, oskarżony dokonał wyboru, spośród dwóch dostępnych, ostrza dłuższego i szerszego, to mogłoby to świadczyć o tym, że chciał pozbawić życia pokrzywdzonego, a nie tylko że przewidywał taką możliwość i na nią się godził.

Niewątpliwie, dwa ciosy zadane zostały w rejony ciała, gdzie usytuowane są ważne organy dla życia człowieka- przede wszystkim płuco. Nie można jednak nie zauważyć, że w powszechnym odbiorze, cios zadany w okolicy linii pachowej tylnej nie jest tak niebezpieczny dla życia, jak zadany w inną okolicę klatki piersiowej, jak na przykład w okolicę serca.

Prawdą jest, że wszystkie uderzenia wyprowadzone zostały ze znaczną siłą, oskarżony z własnej woli nie podjął decyzji o zaniechaniu stosowania wobec pokrzywdzonego przemocy. Nadał jednak nie można zapominać o tym, że celem jaki R. Ż. chciał osiągnąć, było odzyskanie utraconych pieniędzy. Wniosek taki wypływa także z zeznań D. F., który opisując zachowanie oskarżonego- już po tym jak został wypchnięty na zewnątrz budynku- wskazywał, że R. Ż. krzyczał, że został okradziony z pieniędzy (k.40, 540v).

Przypisanie oskarżonemu działania z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego nie pozostawałoby wreszcie w zgodzie z ustaleniami Sądu I instancji odtwarzającymi moment, w którym M. Z. został zraniony. Jak przyjął Sąd I instancji, obaj mężczyźni szarpali się, przemieszczali, znajdowali się w pozycjach stojących, w zwarcu, oskarżony krzyczał do pokrzywdzonego, aby oddał mu portfel (str. 6-7). Tym bardziej taki opis przekonuje, że nie towarzyszył oskarżonemu zamiar, nawet ewentualny, zabicia M. Z..

W przekonaniu Sądu odwoławczego, oskarżonemu można natomiast przypisać usiłowanie spowodowania z zamiarem ewentualnym obrażeń ciała M. Z. stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu. Ustalone okoliczności zdarzenia przekonują, że oskarżony przewidywał taki skutek swojego działania i godził się nań. Tym samym nie można podzielić stanowiska obrońcy, który w zachowaniu oskarżonego dopatruje się jedynie wyczerpania znamion przestępstwa z art. 157§1 k.k. Nie ma racji obrońca, że umiejscowienie ran może wskazywać, że oskarżony nie zadawał ciosów typowych dla osoby uzbrojonej w nóż, lecz zadawał ciosy tak jakby nie miał w ręku noża, czy też w tym przypadku narzędzia wielofunkcyjnego.

Na podstawie lokalizacji stwierdzonych u pokrzywdzonego obrażeń nie można było określić, w jakiej pozycjach pozostawali wzajemnie do siebie pokrzywdzony i oskarżony, jak się jednak wypowiedziała biegła z zakresu medycyny- wykluczyć należało przypadkowe powstanie ran u pokrzywdzonego w trakcie szarpaniny. Na to, że doszło do zadania ciosów przez oskarżonego trzymanym przez niego urządzeniem podobnym w działaniu do noża, wskazuje charakter doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń- wszystkie rany były ranami kłutymi (vide: opinia biegłej z

zakresu medycyny k. 577-577v, 682-682v). Także siła zadanych ciosów (znaczna), okolica, w którą godziły- klatka piersiowa- nie pozwalają zaakceptować poglądu obrońcy, że oskarżonemu można przypisać zamiar spowodowania tylko takich obrażeń, jakich pokrzywdzony ostatecznie doznał, to jest powodujących naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego i rozstrój jego zdrowia na okres przekraczający 7 dni.

Z pewnością, zachowanie oskarżonego krytycznego dnia zgodne było z cechami jego osobowości. Jak wskazała biegła psycholog, oskarżony wykazuje bardzo duże lekceważenie wobec obowiązujących zasad, w życiu kieruje się zasadą własnego interesu, wykazuje problemy z kontrolowaniem własnych zachowań, jest impulsywny, nie potrafi odraczać gratyfikacji, źle toleruje frustrację i dąży do natychmiastowego rozładowania tych impulsów. Oskarżony nie bierze pod uwagę konsekwencji swoich zachowań, wykorzystuje innych ludzi do własnych celów, jest niedojrzały, egoistyczny, skoncentrowany na sobie (k.600- 604).

Oskarżony wyładował swoją frustrację związaną z utratą istotnej dla niego sumy pieniężnej. Zaatakował pokrzywdzonego, którego podejrzewał o kradzież. Agresja jaką przejawiał wobec pokrzywdzonego wpisana była niejako w cechy osobowości oskarżonego. Jak już jednak wyżej podniesiono, całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy nie dostarcza dostatecznych podstaw aby twierdzić, że R. Ź. przewidywał i godził się nie tylko na spowodowanie poważnych obrażeń ciała pokrzywdzonego w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, ale też na taki wyjątkowy skutek, jak śmierć pokrzywdzonego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego w punkcie I, uznał oskarżonego za winnego tego, że działając z zamiarem ewentualnym spowodowania u M. Z. obrażeń ciała stanowiących chorobę realnie zarażającą życiu, którą przewidywał i na którą się godził, trzykrotnie uderzył pokrzywdzonego urządzeniem wielofunkcyjnym z wysuniętym ostrzem o długości 6 cm i szerokości 1 cm zadając każdorazowo ze znaczną siłą: dwa ciosy w klatkę piersiową pokrzywdzonego w okolicy linii pachowej tylnej po stronie lewej, a jeden w boczną powierzchnię stawu łokciowego prawego, powodując z zamiarem bezpośrednim obrażenia ciała w postaci rany kłutej klatki piersiowej w linii pachowej tylnej po stronie lewej o długości 1,5 cm i kanale o długości 5-6 cm na wysokości piątego międzyżebra drążącą do jamy opłucnej; ranę kłutą klatki piersiowej w linii pachowej tylnej po stronie lewej o długości 1 cm na wysokości siódmego międzyżebra oraz ranę kłutą zlokalizowaną na bocznej powierzchni stawu łokciowego prawego o długości 1 cm, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego i rozstrój jego zdrowia na okres przekraczający 7 dni, przy czym objęty zamiarem ewentualnym skutek w postaci choroby realnie zagrażającej życiu nie nastąpił z uwagi na interwencję osób trzecich, przy czym oskarżony czynu tego dopuścił w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§1 k.k., to jest za winnego czynu z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

Za tak zakwalifikowany czyn, Sąd odwoławczy na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. skazał oskarżonego go na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W przekonaniu Sądu odwoławczego, kara w takim rozmiarze nie jest ani nadmiernie surowa, ani nadmiernie łagodna, jest to kara sprawiedliwa, należyście uwzględniająca występujące po stronie oskarżonego okoliczności tak obciążające jak i łagodzące. Słusznie podnosi Sąd I instancji, że oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, wielokrotnie karanym, w przedmiotowej sprawie odpowiada w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§1 k.k.

Za wymierzeniem oskarżonemu odpowiednio surowej kary pozbawienia wolności przemawiają również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa- względ na społeczne oddziaływanie kary rozumiane jako wpływ, jaki kara wymierzona w konkretnym przypadku może mieć na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym wyroku, wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania, do potwierdzenia przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawcy są sprawiedliwie karani (vide: wyroki SN IV KR 249/82, OSNKW 1983 r., z.6, poz. 41).

Wniesiona skarga nie zawiera w istocie żadnej argumentacji na poparcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który miałby się wyrażać w niesłusznym przypisaniu R. Ż. działania z zamiarem bezpośrednim znieważenia funkcjonariuszy Policji K. Ć. i P. P..

Nie może być wątpliwości w ocenie Sądu odwoławczego, że oskarżony wypełnił wszystkie znamiona występkę z art. 226§1 k.k.- znieważył K. Ć. i P. P. wypowiadając pod ich adresem słowa wulgarne, powszechnie uznane za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez tych funkcjonariuszy obowiązków służbowych.

K. Ć. i P. P. przybyli na ulicę (...) w C. na skutek wezwania ich przez A. Z.. Słusznie Sąd I instancji przyjął, że to tylko w pierwszej fazie podejmowanej interwencji oskarżony mógł nie wiedzieć, że ma do czynienia z funkcjonariuszami Policji. Wypowiadane przez niego słowa, już po założeniu kajdanek, przytaczane przez Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku (str. 10-11 uzasadnienia), w oczywisty sposób dowodzą, że R. Ż. miał pełną świadomość, że kieruje je do funkcjonariuszy Policji. Trudno zgodzić się ze skarżącym, że w jakikolwiek sposób może usprawiedliwiać R. Ż., jak to ujął obrońca „stan silnego wzburzenia” (spowodowany tym, że został okradziony), czy też fakt, że był pod wpływem alkoholu. Z pewnością nie może zostać oceniona jako nadmiernie surowa kara 2 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona przez Sąd I instancji za występki z art. 226§1 k.k. zważywszy istotne okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, trafnie podkreślone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Także pismo procesowe oskarżonego z 01.03.2016 r. (k. 835) nie zawiera takich argumentów, które stosownie do treści art. 440 przemawiałyby za dalej idącymi zmianami zaskarżonego wyroku niż dokonany przez Sąd Apelacyjny.

Jako karę łączną Sąd Apelacyjny wymierzył karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności – przy sięgnięciu po zasadę absorpcji, tak jak Sąd Okręgowy. Na poczet tej kary, stosownie do treści art. 63§1 k.k. zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego od 21 czerwca 2014 r. godz. 17.10 do 13 maja 2016 r.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2015 r. poz. 615 z późn.zm.) i §17 ust.1 pkt 5 w zw. z zw. z §4 ust.1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz U z 2015 r poz. 1801).

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że ich uiszczenie byłoby dla R. Ż. zbyt uciążliwe zważywszy jego sytuację materialną - nie posiada on majątku o istotnej wartości, ma do odbycia stosunkowo wysoką karę pozbawienia wolności .